

# Warszawski

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Jenerał Porucznik Rychter z Peter-  
burga, a JW. Radca Stanu, Dyrektor Jene-  
ralny Poczty i Policji Sumiński z Włoch,  
wrócili do Warszawy.

J.P. Alfons Kropiwnicki, postanowieniem  
Rady Adminis: Król: z dnia 5 b. m. mianowa-  
nym został Budowniczym w całem Królestwie.

Ogromne śniegi spadły w okolicach Ira-  
kowa i nagle stopniały, stały się przyczyną  
znacznego wezbrania wody na rzekach. Most  
na Nowej Wiśle pod Krakowem został zer-  
wany. Wisła pod Warszawą przybrała na  
kółtora łokcia, lecz wczoraj zaczęła opadać.  
Ostatnia kwadra Jutro o godz. 7 mia 59 ra-  
no. — Zimna bywa rano od 2 do 3 stopni.

Wyiątek z Listu pisanego z Krzemieńca  
dnia 2 Grudnia r.b. do jednego z łutejszych  
Księgarzy — » Wyczytałem w Dzienniku War-  
tak mi się zdaie w Nrze 11m, wiadomość o  
projekcie przekładania na francuzki język Ta-  
mudu Babilońskiego, który to projekt utwo-  
rzono w Warszawie i tamże ma być przy-  
prowadzony do skutku. Cieszy mnie bardzo  
ta myśl szczęśliwa i życzę aby pomyślnie wy-  
konana była. Dzię tylko w tem miejscu mo-  
ją uwagę, iż lepiej i pożyteczniej byłoby  
dla nas, aby godni Meżowie którzy się po-  
święcają dobrowolnie tej znużonej i długiej  
pracy, nie w francuzkim ale w polskim je-  
zyku przekład swój wydali. Odległa poto-  
mość z wdzięcznością i uwielbieniem wspo-

minalaby ich imiona, i cudzoziemiec nawet  
z głębszem uszanowaniem oddawałby hold ich  
pamięci i prawdziwej zasłudze; bo kto kocha  
kraj swój ten i język jego szanuje, kształci i  
upowszechnia, a kto czyni to oboje, ten wkaż-  
dym narodzie wzbudza cześć i do naśladowa-  
nia zapala. Takie są moje myśli względem  
tego projektu, i dobrze byłoby abyś raczył o-  
kolwiek w tej materji napisać i umieścić to  
w jakim piśmie periodycznem. Bylbym za-  
wsze wdzięcznym zato. Druga myśl przy-  
szła mi także do głowy, którą podobnież ży-  
czylbym w tenże sposób co i pierwszą ogło-  
sić. Wiemy z dzieiów własnych, że Rodacy  
nasi w języku Rzymian wiele dzieł wybor-  
nych zostawili, których przekład dobry, zna-  
cznie mógłby zbogacić naszą Literaturę. Ta-  
kim wybornem i nieoszacowanym dziełem jest  
praca naszego Kopernika, szczególnież *De  
Revolutionibus orbium celestium*, o którym  
to dziele gruntowną napisał rozprawę uczony  
Jan Sniadecki. Lecz życzę aby należało aby  
tenże Maj szanowny zająć się raczył przekła-  
dem tegoż dzieła na polski język z textem  
łacińskim obok, bo ten tylko godnie prze-  
łoży go może, kto go prawie w geniuszu do-  
ścignął. Piękna byłaby to pamiątka dla na-  
szego narodu, a zaisteńść dzieł nieśmier-  
telnego rodaka bardziejby się upowszechni-  
ła. — B. W.

Dnia 19 b. m. pochowano zwłoki ś. p. Mi-  
chała Krauskiego Młodzieńca, Ucznia Bo-



1202

wiktu XX. Piarów z Żoliborza. Ten młodzieniec pełen talentów, zostawił żal dotkliwy w sercach rodziców, krewnych, nauczycieli i swoich współkolegów.

Fr. Hra: *Skarbek* przerobiwszy w języku francuz: dzieło swoje podług nowego planu o *Gospodarstwie narodowem*, oddał je pod sąd Instytutu Francuz: i otrzymał doniesienie, iż *Akadeinja Paryzka* umiejętności przyjęła to dzieło i wyznaczyła z grona swojego PP. Baronów *Fourieri* i *Coquebert Montbrét*, do zdania o niem sprawy. Życzyłoby należało aby autor przyspieszając wydanie francuzkie, niezaniedbał wydania w języku ojezystym.

*Artykuł nadesłany.* — Gdy w jednym z pism wyszłych w z: Wtorek, umieszczono ubolewanie amatorów, że J. Panna *Agnieszka Palczewska*, chociaż była wafiszu, iednak nieukazała się w Komedji *Nieprzyjacielem stanu małżeńskiego*, a przeto niezaspokoiła ciekawości zgromadzonych słuchaczów, pragnących widzieć w Komedji tę Aktorkę wracającą z *Paryża*; mam zaszczyt zapewnić że J. Panna *Agnieszka Palczewska*, tegoż dnia i w tejże Komedji grała główną rolę, oczem ia najistotniej jestem przekonany, gdyż iak zwykle odbywałem mój obowiązek witak zwanej loży suflerskiej. — J. P. Suller Tea: Nar:

### NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W *Paryżu* przez telegraf odebrano z *Hiszpanji* przez *Baionę* niepomyślne wiadomości o interessach *Portugalskich*. — *Egipcjanie* bawiący teraz w *Paryżu*, niedawno zwiedzali pola *Elizejskie* idąc na ślicznych *Arabskich* Koniach, mnóstwo ludzi a szczególnie chłopów bieгло przy nich, iakby przy iakiem widowisku, co tymże *Egipcjanom* bardzo się podobalo. — *Cesarsko-Rossyjski* *Jenarm* piechoty *Zemini*, przybył do *Paryża*.

— Jeden z właścicieli ziemskich we *Franeji* testamentem zapisał niedawno cały swój majątek zakonowi *Trapistów*, z warunkiem aby zakonników ośiadło w jego dobrach. — *Oficerowie Bawarscy*, którzy niedawno udali się do *Grecji*, donoszą z *Zante* d. 10 z. m. iż szczęśliwie przybyli do *Napoli di Romagna*, gdzie ich rząd *Grecki* przyjął najuprzejmiej. Ci oficerowie zapewniają, że *Grecy* ciągle okazują stałość umysłu, i woleliby raczej zginąć niż poddać się pod iarzmo tureckie. *Działania Ibrahima Baszy*, mają być inżna schyłku. — Odebrane wiadomości z *Stambułu* donoszą między innemi, że tam od 21 *Paźdź* do 16 *Listo*: stracono do 10,000 gorliwych *Turków*. — Niektóre gazety *London*skie twierdzą, że rząd *Angielski* domagać się będzie aby wojsko *Francuzkie* zupełnie ustąpiło z *Hiszpanji*; interessa na zachodzie w takim zaczynaia być stanie, że może *Anglja* przymuszona będzie prowadzić wojnę. — Jedna z gazet *Angielskich* zapewnia, iż odebrała z dobrzych źródeł wiadomość, że *Ministrowie Angli*: w pierwszym tygodniu po świętach *Bożego Narodzenia* przełożą *Parlamentowi* projekt, względem prawa zbezowego. — W jednym z *Hrabstw Irlandzkich*, *Rolnik* kopiąc w swym ogródku na zrobienie studni, wznaczej głębokości ziemi ujrzał garnek obwiązany skórą pełen radości, nie niemowiąc o tem nawet żonie, troskliwie okrywa ów dół, biegnie do sąsiada i targuie przyległy ogród; sąsiad chętnie na to przystaie, następnie zgoda; ale radość zamieniła się w smutek, bo nabywca chcąc spłacić za ogród gdy dobywa znalezionej garnek (do którego zaraz niezajrzał) znalazł nie spodziewane pieniądze, lecz trociny. Otoż skutek zawczesnych nadziei!

Donoszą z *Włoch* że w *Nicy* dawano świętne festyny dla *Króla* i *Królowej Sardynskich*.



Jedna uczta dana przez tamecznych żeglarzy składała się z wyścigu okrętów w rybołówstwo. Cały połów ryb zaniesiono do wystawionego namiotu Królewskiego; między złowionemi rybami znajdował się umyślnie włożony *ślimak* ogromny, gdy otworzono jego skorupę, ukazał się piękny *amorek* ozdobiony kosztownymi kamieniami. Pierwszy Konsul Pan Ratti wziął chłopczyne za rękę, zaprowadził do Króla i rzekł: „oto jest amor obrońca naszych brzegów morskich, który dobrowolnie dał się złowić aby się oddał w opiekę Króla naszego”. Dziecko wyobrażające *lamera* było synem tegoż Konsula. — Mocą dekrety Króla Sardyńskiego postanowiono w *Genui* Komisją, która się trudnić będzie dozorem wszystkich domów tego miasta. Dnia 27 z. m. powstał w *Genui* nagły wichur, który zarządza zwykle w tamecznym porcie znaczne szkody, szczęściem że tym razem spostrzegli się zawczasu żeglarze przez nagłe spadnięcie barometru, co było powodem że nawałnica niezrobiła znacznej szkody. — Wiadomości z *Ameryki północnej* zapewniają, że w *Kolumbii* i w *Peru* zajądą bardzo ważne zmiany. Generał *Páez* teraz gra znaczącą rolę. Zda się że *Boliwar* będzie ogłoszony Jenerałnym Dyktatorem, aśmierzył on spisek przeciw niemuż ułożony, uwięził wiele osób i ogłosił rozmaite urzędzenia; iednak nie jest pewny czy te urzędzenia ustalą spokojność. — Słychać że we wszystkich państwach *Włoskich* mają być skasowane *Loterie* wszelkiego rodzaju. — W państwach *Austrjackich* ciągle puszczane są na *Loteriję* domy, obszerne dobra, rekodzielnie, kosztowne sprzęty i t. p. — Cena wina znowu spadła w prowincjach *nadrenskich*. — Deszcze we *Włoszech* wciągnął z sobą padły ulewnie przez dni kilka, przezco rzeki znacznie wzbrały.

Słoń *Baba*, który nieproszony przedłużył swój pobyt w *Frankforcie*, gdyż żadną miarą nie chciał wnijsć do swojej klatki, mimo starań właściciela przez cały miesiąc łóżnych, pragnieniem nakoniec został zmuszonym wejść do niej, i udać się w drogę. Gdy dawniej mocą dokazał tego chciano, tak pokaleczył 2 swoich dozorców, iż musieli pozostać w szpitalu. Właściciel przez pobyt przedłużony w takim był kłopotcie, iż ostatnie 14 dni miasto opłacało kosztu jego pobytu. — Eleganci *Paryży* szczególniejszą teraz naśladowi modę; do wieczornego ubioru, zamiast zegarką, mają zawieszoną na misternym łańcuszku, małą złotą krucicę. — Sławna Spiewaczka włoska Pani *Pasia* opuściwszy *Paryż*, już wystąpiła na Królewskim teatrze w *Neapolu*, lecz przy pierwszym wstępie tak była zmieszana i lękliwa, że ledwo zdołała śpiewać; słuchacze zdziwieni już mniemali że głos utraciła, przyjaciele tej artystki po ukończeniu pierwszej arji, rozpoczęli huczne oklaski, co ją ośmieliło i reszte opery odegrała całą mocą swego talentu. — Młody *Ślósarczyk* w *Florencji* dla tego chciał odebrać sobie życie przez zażycie arszeniku, że w jego obecności piękna Panienka oświadczyła iż jego rywal *Perukarczyk* ma piękniejsze oczy; szczęściem taż Panienka dowiedziała się o rozpacz *Ślósarczyka*, przybiega, gdy właśnie miał przy ustach filiżankę z trucizną, oświadcza że chociaż *Perukarczyk* ma piękniejsze oczy, ale *Ślósarczyk* nierównie piękniejszą usta, co go uspokoiło, stłukł filiżankę, lecz postanowił opuścić na zawsze tę, która w jego oczach nie dostrzegła wrażliwości. — **DNIESIENIA.**

Urząd Muncyjalny M. S. Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej iż w d. 22 o godzinie 10 zeana przy ulicy Marienski pod Nr 2651, Materjały z rozebranego Muru tejże Poznacji niebezpieczeństwem grożącego pozostałe, przez Delegowa-



nych UU. Galle Budowniczego Miasta i Inspektora Pociągów Wydziału I. przez publiczną licytację sprzedane zostaną, więcej daćmu; wzywa mających chęć nabycia takowych, ażeby w miejscu i czasie oznaczonym stawili się i żądania swe zadeklarowali. — W Warszawie d. 16 Grudnia 1926. — Wice Prezydent Lubawidzki. Za Sekretarza Jęnego Wiernicki.

W dniu 18 b. m. wieczorem w przebiegu od rogatki Wolskiej do Belwedera i zamtąd pod Króla Zygmunta Krakowskim Przedmieściem, wypadła z Bryczki tekturowa teka z papierami familijnymi, które oprócz Właścicielowi, nikomu przydatne być niemoga, nadto znajduje się w niej 2 stare puljarsy i taryffa Celna czerwono oprawna i t. d. Znalazca, oprócz w dziecizności, talarów 3 odbierze nagrody za oddaniem teki tejże lub doniesieniem o niej pod Nr 529 przy ulicy Poławile na 2 piętrze.

W drodze między Warszawą a Łowiczem zgubiona została Paczka papierów z Oryginalnym zaprzewem J. a. Bielskiego Dziedzica Dóbr Wiechucie w Obwodzie Sieradzkim przeciwko Prokuratury Jenerałnej, z innemi też Sprawami tyczącemi się papierami i dwoma do Sieradza adresowanymi listami. Znalazca raczy oddać takowe wyżej wymienionemu W. Bielskiemu Dziedzicowi Wiechucie pod Sieradzem, lub W. Mecenasowi Szredzińskiemu w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 589 zamieszkałemu, a otrzyma nagrodę.

Jdącemu ze Śrół Krzyżskiej ulicy, Krakowskim Przedmieściem, Koźlą ulicą do Prymasowskiego Pałacu, zgineła Obrączka złota z napisem wewnątrz „Mon Dieu benisuez nous.“ Znalazca zechce oddać do Bratarni Kurjera, gdzie odbierze za znalezione wartość Obrączki, to jest zł: 27.

Niżej podpisany donosi Szano: Publiczności, iż Ryby, sprowadzone z Krakowa do Warszawy pod plac PP. Sakramentek na sprzedaż, już wyprzedat.

Michał Golebierski.

Fortepjan więcej jak pół srosty oktawy na paleczkach, do sprzedania przy ulicy Długiej w domu Potkańskich u Orgarmistrza Domagalskiego.

Podaje się do Publicznej wiadomości, iż Ankreja na efekta iako to: Łuzka, Stoly, Kresła, Kantorki, Szafy, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Bédarskiej w Domu pod Nr 2672 w dniu 22. b. m. i r. o godzinie 10 rana zagotowe pieniądze więcej daćmu odbędzie się. — Andrzej Tryllerowicz R. T. C. W. M.

W zeszłą Niedzielę przedpołudniem wychodzący Kościół OO. Kapucynów zgubioną została od zegar-

ka Pieczętka złota z krwawnikiem obracającym się na jednej stronie z herbem podwójnym, na drugiej z cyfrą F. H. wyróżniete. Uprasza się znalazcy o oddanie do Hotelu Angielskiego na drogie piętro, za nagrodą dokana.

Podpisany ma zaszczyt donieść Przek: Publiczności, iż iak corocznie na Święta Bożego Narodzenia będzie miał do sprzedania Struclę postną z najprędniejszej maki mrontowej od złp: 2 do 9, oraz i maślane z rodzynkami i migdałami od złp. 2 do 12, z których dobroci gatunek zaręcza. Sprzedane załatwda iedyndie w mieszkanie jego przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 476 lat: B. — J. C. Mości Nadworny Piekarz. — Bogumiły Bauer.

Trzy Pokoje na pierwszym piętrze przy ulicy Bédarskiej pod Nrem 2689 do najęcia każdego czasu.

Cwjerć Losu do 5tej klasy 30 L. K. Nr 26,466, zgubioną została; wygrana iaka paść może, tylko prawemu właścicielowi wypłaconą zostanie.

Podpisany ma zaszczyt polecić się Szano: Publiczności, iż na nadechodzące S. Bożego Narodzenia można dostać u niego Struclę maślanych iako też i wędnych, za cene pomierną za których dobroć i gatunek ręczy, oraz i obstałowac każdego czasu. Mieszkanie moie przy ulicy Jeznickiej obok Rynku Starego Miasta pod Nr 71. — L. Cwikiel M. Piekarzki.

Nadszedł transport Kawioru Astrachańskiego świeżego przy ulicy Krakowskiej Przed: obok Kościóładawniej zwanego PP. Bernadynek, w handlu Rossyjskim.

D. O l i e k i.

Dnia 2 Grudnia r. b. o godzinie 8 rana zgineła Wyszczka młoda 7 miesięcy mająca kasztanowatą włos krótki delikatny pod szyją i piersiami biała, uszy wielkie, mord wielka grubo pociągła, łapy duże, przednie łapy od kolan białe, na zadnich łapkach, ma ostrogi, ogon miernie amputowany. Uprasza się aby ten kto ją wiec może raczył się zgłosić pod Nr 2650 przy ulicy Marijensztadt za co odbierze sowita nagrodę i najczulsze podziękowanie.

W d. 19 b. m. zgineł Pies wyżej przeszedł rok mający łeb kasztanowaty, z kreną białą wąską od przodu, łate kasztanowatą dużą naksztalt siodła na grzbiecie, ogon kasztanowaty na końcu biały, i nogi białe. Kto go odprowadzi lub da wiadomość gdzie się znajduje, pod Nr 365 na przeciw Arsenału przy ulicy Długiej, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Teatr. Dziś Traiedja Smiers Rolki.